

Rozległość jej w granicach zaczynając od upustu stawu Podzameckiego /od zamku Zbąskich, dawnych dziedziców Kurowa. E. Łopac/ i Pałacu zastąpino płotem palisadowym do rogu ogródka folwarcznego, dalej przecięta płotami od ogrodu i pola folwarcznego do gościńca miejskiego - następnie obok tego gościńca z jednej i drugiej strony Wawolnickiego wprost do końca pól miejskich, a od końca pól tych zajmując grunt, Swinia-Krz. ywda zwany, do punktu, gdzie się styka kanał wprost do stawu miejskiego niedawno wybity z rzeką od Płonek płynącą i tą rzeką ciągle do Mostu na tejże rzece w gościńcu Wawolnickim postawionego, dalej tymże gościńcem wprost aż do dróżki do wsi Płonek w lewo obracający się, tą dróżką wprost aż do mura rogu ogrodu folwarcznego pod Blicharzem zwanego, a z tego miejsca płotem ogrodzonego wprost do rzeki od stawu Łońskiego płynącej - tą dalej rzeką do rogu grobli stawu Podzameckiego - a tą groblą ciągle aż do upustu stawu tegoż, od którego punktu opisanie z drugiej strony tej granicy jest zaczęte - zamknięta. Zamyka w sobie gruntu morgów chełmińskich 35 prętów 5. W tej kolonii jak jest prawami ostrzeżono, właściciele jej nie czynić, coby intracie dóbr było szkodliwym nie powinni, a czynsze co rok z każdego morga po zł pol. 10 płacić obowiązani, co czyni sumę zł.po. 350 gr.5.-

/E. Łopaciński wypisy 59/55/

TC-OR-3498-13